

**Sygn. akt: I C 117/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 listopada 2018 r. w G.

sprawy z powództwa **S. M.**

**przeciwko (...) S.A. w S.**

**o zapłatę**

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18 125, 35 zł (osiemnaście tysięcy sto dwadzieścia pięć złotych i trzydzieści pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 października 2015 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 430, 50 zł (czterysta trzydzieści złotych i pięćdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1530 zł (tysiąc pięćset trzydzieści złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania.

Sygnatura akt: I C 117/18

## UZASADNIENIE

Powód S. M. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 18.595,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 18.125,35 zł od dnia 24 października 2015r. do dnia zapłaty;

- 430,50 zł od dnia 21 czerwca 2017r. do dnia zapłaty;

oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 40 zł tytułem zwrotu kosztów wniosku o zabezpieczenie dowodu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 20 września 2015r. kierujący pojazdem posiadającym umowę ubezpieczenia OC zawartą z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń doprowadził do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ należący do powoda pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 4.142,04 zł

brutto, wskazując, że uzupełnienie odszkodowania będzie możliwe po przedstawieniu kalkulacji naprawy i faktur potwierdzających dokonanie naprawy. Powód zlecił wykonanie kalkulacji naprawy niezależnemu rzeczoznawcy, który wycenił szkodę na kwotę 22.267,39 zł brutto. Z tytułu wykonania kalkulacji powód poniósł wydatek w kwocie 430,50 zł. Powód zwrócił się do pozwanego o uzupełnienie odszkodowania, składając reklamację w dniu 2 listopada 2015r. W odpowiedzi pozwany wskazał, że podtrzymuje swoje wcześniejsze stanowisko, nie odnosząc się merytorycznie do reklamacji. Zdaniem powoda w tym stanie rzeczy należy przyjąć, że powód nie otrzymał odpowiedzi na reklamację w trybie art. 6 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym, co jest równoznaczne z milczącym uznaniem reklamacji przez pozwanego. Powód wskazuje, że zbył pojazd za cenę 43.000 zł. Niniejszym pozwem powód domaga się zapłaty kwoty 18.125,35 zł tytułem dopłaty odszkodowania, wskazując, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany bezpodstawnie przyjął, że uszkodzone elementy powinny podlegać naprawie, a nie wymianie, zastosował stawki roboczogodzin odbiegające od realiów rynku lokalnego, a także uwzględnił ceny części alternatywnych oraz rabaty, jakie teoretycznie klienci pozwanego mogą uzyskać w sieci warsztatów współpracujących z pozwanym. Nadto, powód domaga się zwrotu kwoty 430,50 zł tytułem poniesionych kosztów kalkulacji oraz kwoty 40 zł tytułem kosztów postępowania o zabezpieczenie dowodu.

(pozew k. 3-15)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Odnosząc się do zarzutów dotyczących reklamacji, pozwany wskazał, że w terminie wysłał odpowiedź na reklamację powoda, w której wskazał, że nie znalazł podstaw do zmiany swojego stanowiska. Jednocześnie – zdaniem pozwanego – nie sposób z brzmienia ustawy wywieść, że braki odpowiedzi na reklamację skutkują nieuznaniem jej za takie pismo. Pozwany zwrócił uwagę, że na etapie postępowania likwidacyjnego powód wskazał, że może dokonać naprawy za kwotę 9.800 zł i jest to dla niego kwota w pełni satysfakcjonująca, stąd stanowisko powoda co do wysokości szkody jest wewnętrznie sprzeczne. Ubezpieczyciel zakwestionował stawkę zastosowaną przez powoda za prace naprawcze, uznając ją za nieudowodnioną. Pozwany wskazał, że w celu realizacji wytycznych (...) podjął współpracę z (...) sp. z o.o., która z kolei współpracuje z wyselekcjonowanymi pod względem jakości warsztatami naprawczymi. W ramach tej współpracy możliwa jest likwidacja szkody za kwotę wskazaną w kosztorysie sporządzonym przez pozwanego. Mimo otrzymania informacji o możliwości naprawy za pośrednictwem podmiotu współpracującego z pozwanym, powód nie zdecydował się na taki sposób likwidacji szkody. Stąd, zdaniem pozwanego, meritum sprawy ogranicza się do ustalenia, czy sporządzony przez pozwanego kosztorys został opracowany zgodnie z protokołem szkody i zapewniał przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku, a także do potwierdzenia, czy ww. podmiot dokonałby naprawy zgodnie z ww. kalkulacją. Pozwany podniósł także, że zgodnie z wytycznymi (...) zastosowanie części oryginalnych możliwe jest w przypadku pojazdów objętych ważną gwarancją producenta i serwisowanych w (...). Jednocześnie, wskazał, że części oznaczone symbolami Q i P nie odbiegają jakością od części oryginalnych. Nadto, w przypadku braku przedstawienia faktur za naprawę pojazdu, w ocenie ubezpieczyciela, należy uwzględnić uśrednione ceny części zamiennych. Pozwany zakwestionował także roszczenie o zwrot kosztów sporządzenia kalkulacji naprawy, gdyż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany przedstawił poszkodowanemu kalkulację rzeczywistych kosztów naprawy pozwalających na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Nadto, obciążenie pozwanego kosztami kalkulacji stanowiłoby naruszenie określonego w art. 354 kc obowiązku minimalizacji szkody.

(odpowiedź na pozew k. 98-102)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 20 września 2015r. M. L., kierujący pojazdem marki M. o numerze rejestracyjnym (...), nie zachował należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru cofania na parkingu przy ul. (...) w G. i uderzył tyłem pojazdu w przejeżdżający samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który stanowił własność powoda S. M..

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o oświadczenie sprawcy o okolicznościach kolizji drogowej [w:] akta szkody nr GA20/1025/15 płyta CD k. 139)

Pojazd sprawcy kolizji był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w S.. W dniu 23 września 2015r. powód zawiadomił pozwanego o szkodzie. W dniu 23 września 2015r. rzeczoznawca ubezpieczyciela dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu. Na podstawie oględzin, pozwany sporządził kalkulację naprawy pojazdu, ustalając, że koszt naprawy pojazdu wynosi 4.142,04 zł. Decyzją z dnia 25 września 2015r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie za szkodę w wysokości 4.142,04 zł brutto. W toku prowadzonej z powodem korespondencji e – mailowej pozwany wskazał, że warunkiem dopłaty odszkodowania jest przesłanie kosztorysu naprawy do weryfikacji i faktur dokumentujących wykonanie naprawy.

Nie zgadzając się z wysokością przyznanego odszkodowania, powód wniósł odwołanie od decyzji ubezpieczyciela. Pismem z dnia 29 października 2015r. pozwany wskazał, że nie znalazł podstaw do zmiany swojego stanowiska. Powód zlecił wykonanie kalkulacji naprawy rzeczoznawcy motoryzacyjnemu (...) sp. z o.o. Zgodnie z kalkulacją sporządzoną przez ten podmiot koszt naprawy uszkodzeń pojazdu powoda wynosi 22.267,39 zł. Za sporządzenie kalkulacji naprawy powód zapłacił wynagrodzenie w kwocie 430,50 zł.

Następnie, powód wniósł reklamację w trybie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym. W odpowiedzi na reklamację, pismem z dnia 24 listopada 2015r. pozwany poinformował, że nie znajduje podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska, a także wskazał, że uzasadnienie prawne i faktyczne swojego stanowiska przedstawił w piśmie z dnia 29 października 2015r.

Pismem z dnia 2 czerwca 2017r. powód wezwał pozwanego do zapłaty m.in. kwoty 18.125,35 zł tytułem uzupełnienia odszkodowania, kwoty 430,50 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie kalkulacji naprawy i kwoty 57 zł tytułem kosztów postępowania o zabezpieczenie dowodu przed Sądem Rejonowym w Gdyni w sprawie o sygnaturze I Co 52/17 w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie zostało pozwanemu doręczone w dniu 13 czerwca 2017r.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: zgłoszenie szkody [w:] akta szkody nr GA20/1025/15 płyta CD k. 139, protokół szkody w pojeździe tamże, kalkulację naprawy nr (...) tamże, decyzję o przyznaniu odszkodowania z dnia 25 września 2015r. tamże, wydruki korespondencji e – mailowej tamże, pismo pozwanego z dnia 29 października 2015r. tamże, pismo pozwanego z dnia 24 listopada 2015r. tamże, kalkulację naprawy powoda k. 42-46, fakturę VAT k. 47, ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 2 czerwca 2017r. k. 92-93 wraz z potwierdzeniem doręczenia)

W wyniku przedmiotowej kolizji doszło do uszkodzenia następujących elementów pojazdu powoda:

- błotnika przedniego prawego w postaci zagięcia krawędzi obrzeża łukowego w tylnej części oraz porysowania wzdłużnego powłoki lakierowej na długości około 10 cm;
- drzwi przednich prawych w postaci deformacji w strefie środkowej i dolnej na krawędzi przetłoczenia wzdłużnego, załamania krawędzi tylnej ze szkieletem drzwi, zarysowania powłoki lakierniczej;
- drzwi tylnych prawych w postaci załamania tylnej krawędzi, załamania krawędzi przedniej ze szkieletem drzwi, porysowania powłoki lakierniczej na długości około 50 cm;
- błotnika tylnego prawego w postaci głębokiego wgniecenia w części łukowej przedniej dolnej, deformacji powierzchni w strefie otworu drzwi, zarysowania powłoki lakierniczej na całej długości strefy nadkola;
- wykładziny zderzaka przedniego w postaci zdarcia powłoki lakierniczej na krawędzi bocznej prawej, w strefie nadkola prawego;
- wykładziny zderzaka tylnego w postaci zdarcia i przerysowania powłoki lakierniczej na całej długości prawego narożnika;

- felgi tylnej prawej w postaci zdarcia powłoki lakierniczej na obrzeżu łukowym zewnętrznym na długości łuku około 20 cm;

- klamki drzwi przednich prawych w postaci przetarcia powierzchni lakierniczej dolnej części.

(dowód: opinia biegłego sądowego B. S. k. 54-58 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze I Co 52/17, pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T. k. 167-188)

Naprawa pojazdu powoda powinna zostać przeprowadzona poprzez wymianę drzwi przednich prawych, drzwi tylnych prawych, błotnika tylnego prawego, naprawę blacharsko – lakierniczą błotnika przedniego, a także naprawę lakierniczą wykładziny zderzaka przedniego, wykładziny zderzaka tylnego, klamki zewnętrznej przedniej prawej oraz felgi tylnej prawej. Powyższe elementy karoserii należy też polakierować. Wraz z wymianą drzwi przednich i tylnych należy wymienić uszczelki drzwi. Z uwagi na uszkodzenia elementów nośnych, a także głębokie wgięcie i deformację błotnika tylnego nie ma możliwości naprawy panelowej powyższych uszkodzeń.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T. k. 167-188 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 207-210)

Wysokość niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy samochodu powoda marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałych w wyniku kolizji drogowej z dnia 20 września 2015r. wynosi 22.320,55 zł. Wartość pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym wynosiła 53.600 zł, zaś w stanie uszkodzonym 36.200 zł.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T. k. 167-188 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 207-210)

Na mocy umowy sprzedaży z dnia 15 kwietnia 2017r. powód zbył ww. pojazd za kwotę 43.000 zł w stanie uszkodzonym. Przed sprzedażą powód wymienił jedynie tylny prawy błotnik.

(dowód: umowa sprzedaży z dnia 15 kwietnia 2017r. k. 60, przesłuchanie powoda płyta CD k. 229)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodu z przesłuchania powoda oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T..

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody, korespondencji stron czy też faktury VAT dokumentującej poniesione przez powoda wydatki. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła w toku niniejszego postępowania zarzutów co do autentyczności tych dokumentów, a nadto wymienione powyżej dokumenty zostały podpisane i nie noszą żadnych znamion podrobienia czy przerobienia. Dodatkowo, Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod wyżej wskazanymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania powoda S. M.. W ocenie Sądu zeznania powoda były szczere, spójne, nie pozostawały w sprzeczności z innymi dowodami zebranymi w niniejszej sprawie, a także nie budziły żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz zasad logicznego rozumowania.

Za w pełni wiarygodny dowód w sprawie Sąd uznał również opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T.. Zdaniem Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego. Opinia ta została napisana w sposób jasny, zrozumiały, co pozwala Sądowi na przesłedzenie toku myślowego biegłego. Przedstawione przez biegłego wnioski co do zakresu szkody i wysokości kosztu naprawy pojazdu są kategorięczne, dobrze uzasadnione, a także nie budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Poza tym, biegły w sposób rzeczowy, logiczny i przekonujący odniósł się

do wszystkich zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną i tym samym obronił opinię. W tym stanie rzeczy, Sąd uznał opinię biegłego P. T. za w pełni przydatny dowód do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Na mocy art. 227 kpc i art. 217 kpc Sąd oddalił natomiast wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego. W ocenie Sądu opinia sporządzona przez biegłego P. T. jest kompletna i stanowcza, a biegły odniósł się do wszystkich zarzutów pozwanego. Ponadto, Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z oględzin pojazdu. Zważyć bowiem należy, iż oględziny pojazdu z udziałem biegłego zostały dokonane w trybie zabezpieczenia dowodu w sprawie o sygnaturze I Co 52/17 tutejszego Sądu. W tym stanie rzeczy dopuszczenie powyższych dowodów było bezprzedmiotowe i spowodowałoby jedynie nieuzasadnioną zwłokę w rozpoznaniu i rozstrzygnięciu sprawy. Sąd oddalił również wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. G. oraz o zwrócenie się o wyjaśnienia do biegłego B. S.. Podkreślić bowiem należy, iż wszelkie okoliczności związane z zakresem naprawy czy stanem technicznym pojazdu przed kolizją zostały wyjaśnione za pomocą innych dowodów, w szczególności dowodu z opinii biegłego. Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie dowodu z oświadczenia (...) sp. z o.o. z dnia 15 lutego 2016r., albowiem okoliczności, na jakie miał zostać przeprowadzony przedmiotowy dowód nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podstawę prawną powództwa stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 kc i art. 824<sup>1</sup> § 1 kc oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824<sup>1</sup> § 1 kc o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie miały także przepisy art. 361 § 2 kc, zgodnie z którym w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz art. 363 § 1 kc, który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu ani co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 20 września 2015r., winy kierowcy posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń ani tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Należało mieć również na uwadze, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany zakład ubezpieczeń przyjął co do zasady odpowiedzialność za szkodę i przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 4.142,04 zł tytułem kosztów naprawy. W przedmiotowej sprawie pozwany zakwestionował natomiast wysokość kosztów naprawy, wskazaną w pozwie, a opartą na wyliczeniach rzeczoznawcy motoryzacyjnego, który sporządził kalkulację naprawy na zlecenie powoda. Pozwany ubezpieczyciel argumentował, że możliwa była naprawa pojazdu za kwotę wypłaconą poszkodowanemu, a w toku postępowania likwidacyjnego powód odrzucił ofertę naprawy pojazdu w zakładzie naprawczym współpracującym z ubezpieczycielem za kwotę wskazaną w kalkulacji sporządzonej przez pozwanego. Stanowisko pozwanego nie zasługiwało jednak na uwzględnienie. Zgodnie bowiem z utrwalonym na gruncie spraw o zapłatę odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy orzecznictwem Sądu Najwyższego, poszkodowany po pierwsze może domagać się zwrotu hipotetycznych kosztów naprawy samochodu nawet jeżeli

go faktycznie nie naprawił, po drugie odszkodowanie to powinno uwzględniać ceny nowych i oryginalnych części zamiennych oraz stawki stosowane w warsztacie wybranym przez poszkodowanego, o ile są to stawki stosowane i występując na lokalnym rynku. Pogląd taki wyrażono m. in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r. w sprawie III CZP 32/03, opubl. M.Prawn. 2004/2/81 (podobnie wyrok SN z dnia 16 maja 2002r., (...), L.; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01, L.), gdzie stwierdzono, że „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”. W uzasadnieniu powyższej uchwały w sprawie III CZP 32/03 Sąd Najwyższy podkreślił, iż poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Warsztaty te mogą posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Co więcej, ceny te mogą odbiegać w odpowiedniej skali od cen stosowanych przez warsztaty naprawcze działające na odpowiednim rynku lokalnym (np. na terenie określonego miasta lub gminy). Sąd Najwyższy wskazał też, iż „zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 kc), poszkodowany będzie mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Za kategorię "niezbędnych" kosztów naprawy należałoby uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami "ekonomicznie uzasadnionymi" będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu. Jeżeli nie kwestionuje się bowiem uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy w związku z naprawą indywidualnie oznaczonego pojazdu mechanicznego”. Podzielając przytoczone powyżej stanowisko Sądu Najwyższego należy stwierdzić, że ubezpieczyciel nie ma prawa do narzucania poszkodowanemu warsztatu, w którym ma zostać dokonana naprawa pojazdu, a także stawek za prace naprawcze czy rodzaju części zamiennych. Nie ulega przy tym wątpliwości, że zlecenie naprawy za pośrednictwem wskazanego przez pozwanego warsztatu byłoby właśnie pozbawieniem poszkodowanego możliwości dokonania wyboru warsztatu, w którym chce naprawić swój samochód. Podkreślić należy, iż naprawa pojazdu miała zostać dokonana w oparciu o kalkulację naprawy sporządzoną przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego. W przedmiotowej kalkulacji pozwany ubezpieczyciel uwzględnił m.in. potrącenia w wysokości 5 % odnośnie cen części zamiennych, a także potrąceń w wysokości 10 % kosztów materiałów lakierniczych. Ponadto, pozwany pominął wartość drobnych części koniecznych do naprawy pojazdów, które zwyczajowo przyjmuje się na poziomie 2 % wartości części zamiennych, a także uwzględnił stawki godzinowe za prace blacharskie i lakiernicze na poziomie 70 zł/rbg. Ponadto, kalkulacja pozwanego zakładała naprawę, a nie wymianę takich elementów nadwozia jak: drzwi przednie prawe, drzwi tylne prawe i błotnik tylny prawy. Podkreślić przy tym należy, że wartość naprawy zaoferowanej przez pozwanego jest o ponad 18.000 zł niższa od niezbędnych kosztów tej naprawy wyliczonych przez biegłego. W przekonaniu Sądu w sytuacji, w której ubezpieczyciel tak rażąco zaniża wartość niezbędnych kosztów naprawy, nie można uznać, aby oferował poszkodowanemu naprawę pełnowartościową, przywracającą samochód do stanu sprzed szkody. Ponadto, z porównania kalkulacji pozwanego i opinii biegłego wynika, że ubezpieczyciel dopuścił się licznych błędów przy ustalaniu wysokości szkody, w tym w szczególności błędnie ustalił zakres koniecznej naprawy. Jak wyjaśnił biegły P. T. w wyniku kolizji drogowej z dnia 20 września 2015r. doszło do uszkodzenia takich elementów pojazdu powoda jak: błotnik przedni prawy, drzwi przednie prawe, drzwi tylne prawe, błotnik tylny prawy, wykładzina zderzaka przedniego, wykładziny zderzaka tylnego, klamka drzwi przednich prawych, a także felga tylna prawa. Rozbieżności pomiędzy opinią biegłego a kalkulacją dotyczyły sposobu naprawy uszkodzeń. Zdaniem biegłego prawidłowa naprawa pojazdu powoda powinna zostać przeprowadzona poprzez wymianę drzwi przednich prawych, drzwi tylnych prawych, błotnika tylnego prawego, naprawę blacharsko – lakierniczą błotnika przedniego, a także naprawę lakierniczą wykładziny zderzaka przedniego, wykładziny zderzaka tylnego, klamki zewnętrznej przedniej prawej oraz felgi tylnej prawej. Strona pozwana natomiast podnosiła, iż naprawa drzwi przednich prawych, drzwi tylnych prawych, a także błotnika tylnego prawego powinna nastąpić przy użyciu specjalistycznych narzędzi do napraw panelowych, co pozwoli na odwzorowanie pierwotnego kształtu błotnika i drzwi. Na dowód powyższego pozwany

przedłożył wydruki ze strony internetowej świadczącej tego typu usługi. Stanowisko pozwanego nie zasługiwało na uwzględnienie. Biegły P. T. wskazał bowiem, że naprawom panelowym poddane mogą zostać elementy poszycia karoserii bez ingerencji w konstrukcję nośną. Tymczasem, w przypadku drzwi przednich prawnych doszło do załamania krawędzi tylnej oraz szkieletu drzwi, w przypadku drzwi tylnych prawnych do załamania krawędzi przedniej wraz ze szkieletem drzwi. W obu tych przypadkach doszło niewątpliwie do uszkodzenia elementów konstrukcji nośnej, co wyklucza naprawę metodą panelową. Natomiast w przypadku błotnika tylnego wystąpiły głębokie wgniecenia w części przedniej dolnej, kolankowej oraz doszło do deformacji powierzchni błotnika w strefie otworu drzwi tylnych. Zdaniem biegłego, z uwagi na tak głębokie wgniecenia i deformacje nie ma możliwości odtworzenia kształtu błotnika za pomocą metody panelowej. W świetle opinii biegłego kalkulacja sporządzona przez ubezpieczyciela zawiera także inne błędy. P. T. wskazał, że dostępny materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw do uwzględnienia potrąceń wartości części zamiennych czy materiałów lakierniczych. Biegły nie dostrzegł także żadnych przesłanek od odstąpienia od standardowo stosowanych przy wyliczeniu szkody naliczeń wartości części drobnych. Wykazane przez biegłego nieprawidłowości sprawiają, że przedłożonej przez pozwanego kalkulacji naprawy nie można uznać za prawidłową. Stąd też, gdyby poszkodowany zdecydowałby się przyjąć ofertę ubezpieczyciela, to nie zostałaby zrealizowany podstawowy cel odszkodowania, jakim jest przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu sprzed szkody.

Zwrócić także należy uwagę, że zgodnie z utrwalonym poglądem prawnym Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 12 kwietnia 2012r. III CZP 80/11, L.). W niniejszej sprawie pozwany nie zdołał jednak wykazać, że skutek zastosowania w procesie naprawy części nowych i oryginalnych nastąpi wzrost wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody. Zatem, również z tego względu nie ma podstaw do uwzględnienia części innych niż nowe i oryginalne. Dodatkowo, należy stwierdzić, że zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą rozkładu ciężaru dowodowego wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jeśli zatem pozwany domagał się uwzględnienia przy wycenieniu szkody cen części innych aniżeli części nowe i oryginalne, to winien był udowodnić, że stan techniczny pojazdu uzasadniał użycie tzw. zamienników o cenach niższych niż ceny części nowych i oryginalnych. Tymczasem, z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie wynika w żaden sposób, aby istniały podstawy do zastosowania innych części aniżeli nowe i oryginalne. Pozwany nie wykazał, że elementy uszkodzone w wyniku kolizji nosiły ślady wcześniejszych uszkodzeń czy napraw przeprowadzonych niezgodnie z technologią producenta. Z opinii biegłego wynika natomiast, że jedynie felga tylna prawa nosiła ślady wcześniejszej naprawy lakierniczej, co biegły uwzględnił poprzez dokonanie potrąceń wartości tej części o 50 %.

Jak wskazano powyżej zakład ubezpieczeń nie ma również prawa narzucać poszkodowanym także stawek za prace naprawcze i lakiernicze. Zgodnie z zasadą pełnej kompensacji szkody poszkodowany ma prawo domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione przez niego koszty niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych prac naprawczych. Na podstawie opinii biegłego Sąd ustalił, że średnimi stawkami na rynku lokalnym były stawki za prace blacharskie w wysokości 116,72 zł/rbg i prace lakiernicze w wysokości 128,94 zł/rbg. Podkreślić przy tym należy, iż w dacie szkody stawki występujące na rynku lokalnym kształtowały się w przedziale 96-150 zł/rbg za prace blacharskie i mechaniczne i w przedziale 105-150 zł/rbg za prace lakiernicze. Z powyższego wynika, że stawki zastosowane przez pozwanego w wysokości 70 zł/rbg nie występowały na rynku trójmiejskim, a zatem zostały przez pozwanego znacznie zaniżone.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, na podstawie opinii biegłego Sąd przyjął, że poniesiona przez powoda szkoda wynosi 22.320,55 zł. Biorąc pod uwagę, że na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 4.142,04 zł, do skompensowania pozostała kwota wynosząca 18.178,51 zł. Zważywszy jednak na fakt, że zgodnie z treścią art. 321 § 1 kpc Sąd związany jest żądaniem powoda, należało zasądzić kwotę 18.125,35 zł o przyznanie jakiejś powód wnosił w pozwie.

Na uwzględnienie zasługiwało też roszczenie powoda w zakresie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji kosztów naprawy w kwocie 430,50 zł. Wydatek ten pozostaje - w ocenie Sądu - w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę. Zważyć bowiem należy, iż pozwany w ramach przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego dokonał wyliczenia określonych kosztów naprawy samochodu powoda, niemniej postępowanie likwidacyjne jest w gruncie rzeczy wewnętrznym postępowaniem ubezpieczyciela zmierzającym do wypracowania stanowiska wobec zgłoszonej szkody, a poszkodowany nie zgadzając się z wynikami tego postępowania w zasadzie nie ma innej możliwości do kwestionowania wysokości odszkodowania jak wytoczenie powództwa przeciwko zakładowi ubezpieczeń. Zgodnie jednak z treścią przepisów art. 6 kc i art. 232 kpc ciężar wykazania wszelkich okoliczności uzasadniających roszczenie spoczywa na poszkodowanym. Zatem w okolicznościach konkretnej sprawy poszkodowany może potrzebować profesjonalnej pomocy w ustaleniu kosztów naprawy przed wszczęciem postępowania sądowego, do czego nie byłby zmuszony, gdyby nie zdarzenie, za które odpowiada ubezpieczyciel. Taki wniosek wynika z teorii przyczynowości adekwatnej, uregulowanej w art. 361 § 1 kc, która służy nie tylko do określenia, czy dana osoba ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia, ale także do oznaczenia, jakie skutki pozostają w normalnym powiązaniu z tym zdarzeniem. Nie budzi sprzeciwu pogląd, że normalny związek może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i umożliwia zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia szkodzącego także uszczerbek majątkowy wynikły z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia (por. uchwała SN z dnia 17 listopada 2011r., III CZP 5/11, L.). W ocenie Sądu zasada pełnego odszkodowania w przedmiotowej sprawie nie sprzeciwia się możliwości uwzględnienia wydatków związanych ze sporządzeniem prywatnej kalkulacji naprawy jako podlegającej wyrównaniu szkody majątkowej, jeżeli konieczność skorzystania z pomocy profesjonalnego podmiotu przed wytoczeniem powództwa pozostaje w związku przyczynowym rozumianym jako konieczność i racjonalność ich poniesienia. Bez wątpliwa bez skorzystania z pomocy rzeczoznawcy powód nie byłby w stanie stwierdzić, czy wysokość szkody została ustalona przez pozwanego w sposób prawidłowy, a tym czy istnieją podstawy do wytoczenia powództwa. Wysokość poniesionych kosztów została wykazana za pomocą dokumentu prywatnego w postaci faktury VAT.

Mając zatem na względzie wszystkie przytoczone powyżej okoliczności, na mocy art. 822 § 1 i 4 kc i art. 824<sup>1</sup> § 1 kc oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.125,35 zł z tytułu odszkodowania obejmującego koszty naprawy oraz kwotę 430,50 zł stanowiącą koszt prywatnej kalkulacji.

Nadto, na mocy art. 481 kc w zw. z art. 14 powołanej powyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 18.125,35 zł od dnia 24 października 2015r. do dnia zapłaty, mając na uwadze, że szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 23 września 2015r., a 30 - dniowy termin do wypłaty odszkodowania określony w art. 14 ww. ustawy upłynął w dniu 23 października 2015r. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że pozwany jako profesjonalista dysponujący zespołem rzeczoznawców, a także niezbędnych środków technicznych miał możliwość ustalenia wysokości szkody w powyższym 30 - dniowym ustawowym terminie. Natomiast, od kwoty 430,50 zł, Sąd zasądził odsetki dopiero od dnia 14 lipca 2017r. Zważyć bowiem należało, iż powyższe roszczenie zostało pozwanemu zgłoszone dopiero pismem z dnia 2 czerwca 2017r. Wezwanie zostało przez pozwanego odebrane w dniu 13 czerwca 2017r. Zgodnie jednak z ww. art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych termin do spełnienia tego świadczenia wynosił 30 dni, a nie jak wskazał powód w wezwaniu do zapłaty - 7 dni. Tym samym roszczenie stało się wymagalne dopiero po upływie 30 - dniowego terminu liczonego od dnia doręczenia wezwania tj. od dnia 14 lipca 2017r. Z uwagi zatem na powyższe, oddaleniu podlegało roszczenie o odsetki za okres od 21 czerwca 2017r. do dnia 13 lipca 2017r. na mocy powołanych powyżej przepisów a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i uznając, że powód uległ tylko w nieznacznym zakresie (co do odsetek) - zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy - należało zasądzić od pozwanego na jego rzecz całość poniesionych kosztów procesu. Powód poniósł koszty w łącznej kwocie 5.187 zł, na co składały się: opłata sądowa od pozwu (930 zł), zaliczka na poczet opinii biegłego sądowego (600 zł), opłata od wniosku o zabezpieczenie dowodu (40 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika - radcy prawnego w stawce minimalnej ustalona stosownie do § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców



prawnych (3.600 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). W wyniku omyłki, przy rozstrzygnięciu kosztów procesu, Sąd pominął jednak koszty zastępstwa procesowego oraz opłatę od wniosku o zabezpieczenie dowodu.